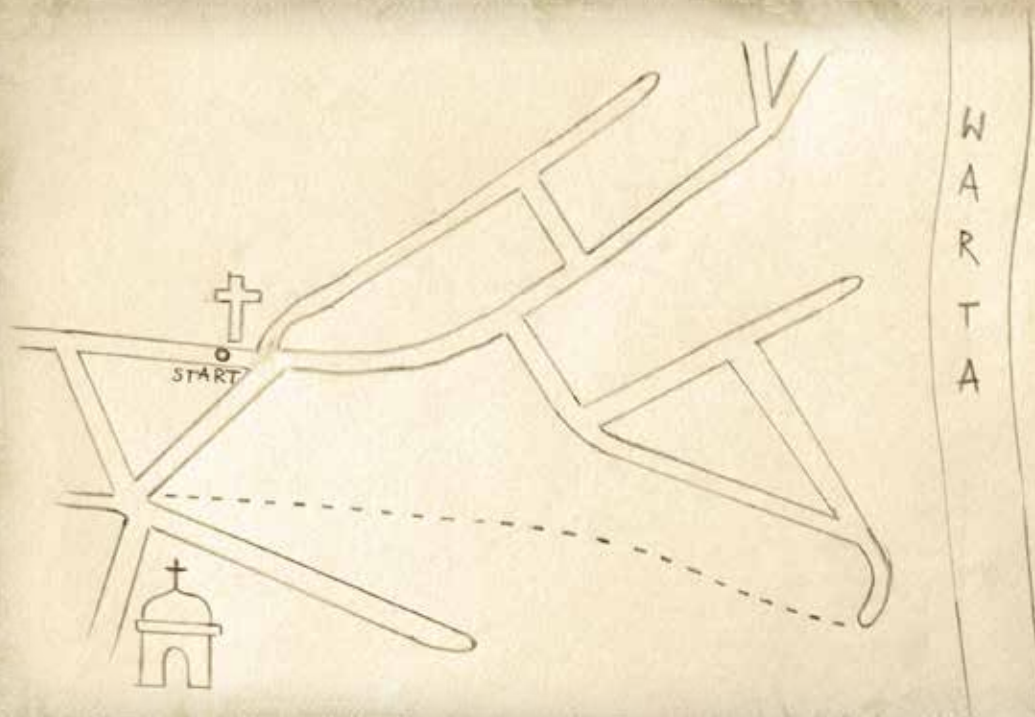




Witaj Turysto na Chwaliszewie!
Nawet jeżeli nic o nim nie wiesz,
nic to nie szkodzi, bowiem za chwilę,
sam tajemnice jego odkryjesz.

Znajdź jego świetności dawnej dowody
widoczne, póki się nie złączyły grody:
poznański z tutejszym. A wiedz to człowieku
że był to koniec osiemnastego wieku.
Przed tą chwilą ważną wiele tu się działo:
Poznaj Chwaliszewą historię wspinałą!

Na miejsce pierwsze obierz już kierunek,
W pobliżu jest parking i postój taksówek.
A kiedyś tu woda cicho szemrała:
Warta korytem swym zakręcała.
Nad nią stał most kratowy żelazny,
element zeń przetrwał – więc bądź uważny!
Czy widzisz tu niski przy krzyżu murek?
Jest to tej dawnej przeprawy przyczółek.
Krzyż obok niego też od dawna stoi,
jest Chwaliszewą jednym ze symboli.

A jeśliś już łasy na pierwszą zagadkę
popatrz na krzyż i powiedz, jaką szatkę
na biodrach nosi Pan Jezus z Golgoty

i wpisz już słowo – ma kolor:

--	--	--	--

5

A teraz przejdź musisz ku wielkiej budowli
co choć swój adres ma dzisiaj przy Grobli,
wzdłuż Ewangelickiej ulicy się mieści
ruszaj po dalszy ciąg tej opowieści...

Przekrocz dwie ulice – tak trasa prowadzi,
więc na pojazdy uważać nie zawadzi.

Kościół Wszystkich Świętych będziesz miał przed sobą,
dostojny, w bieli, jest miasta ozdobą.
Co go wyróżnia wśród budynków wielu?
Na palach on stoi, mój przyjacielu!
Bowiem na wyspie grząskiej wzniesiony
od wody ataków wymagał ochrony.

Z zewnątrz prostokąt, a w środku owal,
gdy kościół otwarty sam się przekonaj,
jaki trik wewnątrz architekt zmajstrował
by dobrze słyszany był chór i głos pastora.

Gdy wejść do środka nie jest Tobie dane
ręk nie załamuj, odnajdź środkową bramę
i popatrz w lewo. Pomnik tam wzniesiono
osobie co niegdyś muzykę natchnioną
na organach wznosiła tu pod niebiosami
to pomnik profesora Stefana

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

2

Gdy kościół za Tobą, do rogu idź na prawo.
Okrągły tam pawilon i teren co trawą
pokryty jest latem, a zimą: pustkowie;
że tu Warta płynęła nikt już dziś nie powie

Korytem więc starym podążajże teraz,
tu się Poznaniacy widzą na spacerach.
Idź długo ku rzece popatrz w prawą stronę
za murem szarym budynki czerwone:
hale tu i kominy, a nade wszystko jeden
z fasadą – choć na wpół skrytą – zwraca na siebie
uwagę turysty. Katedrą – wiedz – go zwano
choć nigdy liturgii w nim nie odprawiano.

Pięknem zachwyca ta architektura,
a jest to Starej Gazowni struktura.
Kiedyś gaz tutaj wciąż produkowano,
z węgla, który barkami spławiano
Wartą. Tu się on spalał i do lamp miasta
gaz z niego płynął – noc była już jasna.

Tragedię raz nawet tu odnotowano:
Wybuch zbiornika, w który gaz raz wiano.
Huk był ogromny; szyby wszędzie zbite,
osób rannych wiele, lecz żadnej zabitej!

Idź dalej środkiem łoża rzeki dawnego,
a gdy będziesz pośrodku terenu otwartego
spójrz w lewo z kolei. Widzisz domków szereg?
Podobne są w wyglądzie, jakby braci

--	--	--	--	--	--	--	--

4

(Tu wpisz ilu ich – czyli domków jednakowych;
do hasła Cię przybliży rachunek takowy).

Niech prosto i ostro w lewo poniosą Cię nogi.
Tam gdzie brukowane trzy rozstajne drogi,
przy schodach budynek – dziś brzydki – ceglany,
dla robotników kiedyś był on zbudowany.

Stanowi dziś ledwie fragment bardzo mały,
domów luksusowych co tu dawniej stały.
Przedszkole, łaźnie, skwer, bieżąca woda,
rzadka to była wówczas dla ludzi wygoda.
A przecież bogaczom ich nie zbudowano.
To o robotników tak tu wówczas dbano.

Przy dawnej historii dzisiaj mury bledną,
kiedyś tu wejść wiele, dzisiaj tylko

--	--	--	--	--

1

Ulicą na lewo idź tyłem do Warty,
kiedyś brzeg rzeki był tu właśnie wsparty
murem, który widzisz po swej lewej ręce.
Miał on za zadanie nie dopuścić więcej
do powodzi, których wiele drzewiej
przeżywano przez długi czas na Chwaliszewie.

Tu także przez lata przystań rzeczna była,
Trudno w to dziś uwierzyć bo się rzeka skryła
za wałem - i w nowym korycie rozlana.
A to tutaj, kiedyś przywoziła bana
Tych, którym marzyła się nie lada – i dziś – gratka.
Do Puszczykowa wyprawa na statkach!
Parowce, barki tutaj cumowały;
stąd w rejsy rzeczne wówczas wypływały.

Ulica gdzie jesteś Czartoria się zowie
legendę jedną nam jeszcze opowie.
Pewnego razu, gdy burza szalała,
pewien fotograf niezwykle się starał
uchwycić w kliszy błyskawicy chwilę
lecz nieszczęśliwie to wyszło o tyle,
że swoje zdjęcie przypłacił życiem...

Jeśli się teraz historią martwicie,
że to legenda pamiętać Wam trzeba.
A legendarnego fotografa nieba
tablica upamiętnia w ścianę wmurowaną
Znajdź Czytelniku: która to jest ściana!

Aż ku skrzyżowaniu idź potem wzdłuż tej ściany,
i szukaj znaku. Wysoko wmurowany
budowy datę oznajmia obecnym;
jak widzisz – dokończ: rok

--	--	--	--	--

 dziewięćsetny.
3

Wpisane? To świetnie! Najwyższy czas teraz
wrócić do Chwaliszewa, questu bohatera.

Do uliczki małej, przy której drzewo rośnie,
a tuż przy niej (po prawej) stoi wodonośne
urządzenie; czarne, metalowe, ładne:

to

--	--	--	--

; wodę zapewniała dawniej.
6

Zaś Chwaliszewa historia wspaniała
w tej małej uliczce się uwidaczniała.
Najpierw było osadą, a potem nawet miastem!
Miało swój sąd i władz miejsce przy Ciasnej.
Władzę tę rajcy wraz wójtem sprawowali,
zaś na swą siedzibę tutaj zbudowali
budynek specjalny: ratuszem był zwany
(w centrum Starego Rynku egzemplarz bardziej znany).

Gdy władze miejskie stąd wyniesiono
Lazaret (– szpital) w nim urządzono
Potem na dom zwyczajny zmieniony,
zniszczony, zakryty, dziś nieznalesiony.

Idąc tą ulicą kontynuuj zwiedzanie:
na końcu za rogiem mieszkali Wenecjanie.
Warsztat tu prowadzili i tu mieszkali,
w nazwie ulicy się zapisali.
Z Wenecji handlować do nas przybyli
w gipsie figury umiejętnie ryli,
czy rzecz by trzeba: odlewali raczej.
Potem ulicę zajęli „palacze”:
wytwórnie cygar tutaj dwie działały
markę dla tytoniu Chwaliszewo dały.

Do Chwaliszewskiego questu finału,
zbliżasz się teraz Wędrowcze pomału.
Litery co w queście cyferki posiadają,
w hasło finałowe w mig się układają!

Wpisz je na dole by poznać określenie
chwaliszewskiego chwata, którego zjawienie
się czasem zwiastować mogło kłopoty,
czasem zabawę po prostu. I dość nam po tym!
Niech Ci się to słowo mylnie nie kojarzy,
tu na Chwaliszewie nikt się nie odważy
złego na niego słowa powiedzieć ni razu
jest jednym z dzielnic symboli-wyrazów

--	--	--	--	--	--

1 2 3 4 5 6

Jeśliś hasło poznał czas na skarbów skrzynię,
nagroda za zagadki teraz Cię nie minie.
Znów się udać musisz w kierunku na lewo,
daleko masz krzyż znany, obok niego drzewo.
Lecz nim tam dojdiesz znajdziesz po swej prawej
kolorową poręcz; budynek gdzie strawę
i dach nad głową zapewnia się gościom.
Tam po swoje skarby udaj się z radością.
W holu przybij pieczęć – to herb miasta tego,
co gościło dziś Ciebie. Ty nie zapomnij jego.

Miejsce na skarb

Tematyka

Wyprawa opowiada o zabytkach i historii Chwaliszewa, w latach 1444-1800 samodzielnego miasta sąsiadującego z Poznaniem. Dziś Chwaliszewo jest jedną z poznańskich dzielnic.

Gdzie to jest?

Wędrowcy docierają do Poznania, stolicy Wielkopolski. Opowieść rozpoczyna się przy chwaliszewskim krzyżu, u wylotu ulicy Chwaliszewo w kierunku Starego Rynku.

Na czym to polega?

W czasie wędrowki rozwiązuje się zadania i zagadki, które doprowadzą do ostatniego punktu, w którym czeka na uczestnika zabawy skrzynia skarbów z pamiątkową pieczęcią. Odcisk pieczęci w miejscu na skarb jest poświadczeniem ukończenia wyprawy. W załączonej Księdze Questowiczów możesz zostawić swój wpis.

Czas przejścia: ok. 45 minut

Autorzy: Karolina Dąbrowska, Marcin Bzdawka, Magdalena Bzdawka

Opieka merytoryczna i projekt serii:
Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu

Zdjęcie: www.chwaliszewo.com.pl

Opiekun wyprawy: Magdalena Bzdawka

tel. 61 66 40 862 (w godz. 7.30-15.30)

e-mail: magdalena.bzdawka@wbp.poznan.pl

Więcej questów znajdziesz na:

www.regionwielkopolska.pl

www.wyprawyodkrywcow.pl

www.questing.pl

Partnerzy:



WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
I CENTRUM ANIMACJI KULTURY
W POZNANIU



INSTYTUCJA KULTURY
SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO

CITY
SOLEI
Boutique Hotel

CHWALISZEWO
miasto warte zobaczenia

Poznań 2014

Wielkopolskie Questy

CHWALISZEWO – MIASTO W MIEŚCIE



Region
Wielkopolska
...to warto zobaczyć

www.regionwielkopolska.pl